

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**Podsumowanie
udanego roku

str. 2

GMINA RYPINRok pełen
inwestycji

str. 3

REGION/KRAJNawozy coraz
droższe. Rolnicy na
skraju bankructwa

str. 4

REGION/KRAJUwaga kierowcy,
będzie bolało

str. 5

ŚRODA

5 STYCZNIA 2022

ISSN: 2544-8935

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 1/2022 (330)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO****Wandale plądrują miasto****RYPIN** ▶ Między świętami, a sylwestrem wandale ruszyli w miasto. Niestety to kolejny w ostatnich miesiącach przykład bezmyślnego niszczenia mienia

W świeżo zrewitalizowanym parku miejskim przy ul. E. Orzeszkowej w Rypinie dla wygody spacerowiczów ustawiono drewniane leżaki, które najwyraźniej kogoś kłuły w oczy. Jeden z mebli nieznanymi sprawcami przeciągnęli na środek stawu. Na szczęście jeszcze przed odwilżą zostało to zauważone i leżak uratowano przed zatonięciem.

W parku jest więcej elementów małej architektury, m.in. ławki, tablice edukacyjne, stojaki rowerowe, altanka. Aby uchronić je przed zniszczeniem, konieczny może okazać się monitoring. Jak się okazuje, nie wszyscy potrafią uszanować wspólne mienie.

Wieczorem 27 grudnia ubiegłego roku dwóm osobnikom będącym najprawdopodobniej pod wpły-

wem alkoholu lub innych środków odurzających przeszkadzały zniszczone palące się pod Domem Kaźni, w którym mieści się Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej. Chwycili je, rzucili i rozbili o ścianę budynku.

– Potłuczone szkło ze zniszczonego rozsypano się po chodniku i schodach. Chodniku, który dziennie przemierzają setki pieszych i dziecięci psów prowadzonych na spacer. Nikomu nic się na szczęście nie stało, bo szkło zdążyliśmy sprzątnąć – mówi Andrzej Szalkowski, dyrektor muzeum.

Każdy, kto jest świadkiem aktu wandalizmu, powinien poinformować o zdarzeniu policję lub straż miejską.

(jd),
fot. UM Rypin

REKLAMA

MK
INWESTYCJE**ROZPOCZYNAMY BUDOWĘ II ETAPU INWESTYCJI
„DĘBOWE ZACISZE” W RYPINIE PRZY UL. KOSZAROWEJ!**

Działdowska Spółka MK INWESTYCJE S.J. nabiera tempa i rozpoczyna jeszcze w tym roku budowę drugiego budynku.

Jakość i wykonanie można sprawdzić w pierwszym już powstałym bloku. Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z ofertą mieszkaniową, jaką ma do zaoferowania Deweloper o wieloletnim doświadczeniu w branży budowlanej!

- mieszkania od 34,55m² do 62,77m²
- komórka lokatorska gratis do mieszkania
- dwie cichobieżne windy w budynku
- mieszkania z własnymi ogródkami prywatnymi na kondygnacji parteru, na wyższych piętrach przestronne balkony
- osiedle monitorowane
- mieszkania z wideofonami
- przy budynkach siłownia zewnętrzna, plac zabaw oraz wyjątkowa architektura i zieleni
- doskonała lokalizacja blisko szkół, apteki, basenu, przystanku autobusowego, kościoła

To tylko część wymienionych atutów nowoczesnego osiedla przy ul. Koszarowej. Poznaj więcej i zainwestuj w swoim mieście.



Biuro Sprzedaży Mieszkań:
ul. Mławska 3, 87-500 Rypin
biuro@mkinvestycje.com
www.mkinvestycje.com

Kontakt: 533 725 494

Podsumowanie udanego roku

RYPIN ➤ 29 grudnia 2021 r. burmistrz Paweł Grzybowski gościł w Urzędzie Miasta Rypin sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Annę Gembicką



Spotkanie było okazją do podsumowania obfitującego w inwestycje 2021 roku oraz omówienia planów rozwoju naszego miasta na kolejne lata. Burmistrz podzię-

kował również minister za pomoc w działaniach związanych z przywróceniem pasażerskich połączeń kolejowych do Rypina oraz za wsparcie w pozyskiwaniu rządo-

wych środków, w tym na budowę obwodnicy miasta. Spotkanie było także okazją do złożenia życzeń z okazji Nowego 2022 Roku.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

W podziękowaniu za pracę

Podczas grudniowej sesji odbyła się specjalna uroczystość na cześć wieloletniego pracownika Komesu.



Podczas sesji Rady Miasta Rypin, która odbyła się 28 grudnia, burmistrz Paweł Grzybowski oraz radni na czele z wiceprzewodniczącą Barbarą Górecką uroczystie podziękowali dotychczasowemu pracownikowi Przedsiębiorstwa Komunal-

nego „KOMES” Romanowi Michalskiemu, który po 40 latach pracy przechodzi na zasłużoną emeryturę.

W sposób szczególny dziękowano za wieloletnią pracę na rzecz mieszkańców Rypina, w tym ogromne zaangażowa-

nie i troskę w sprawy naszego miasta. Była to także okazja do złożenia najserdeczniejszych życzeń: zdrowia, realizacji wszystkich planów oraz wielu radosnych chwil na zasłużonym odpoczynku.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Odznaczenie dla burmistrza

Decyzją ministra obrony narodowej burmistrz Rypina Paweł Grzybowski otrzymał Odznakę Pamiątkową Wojskowej Komendy Uzupełnień w Brodnicy.



Odznaczenie uroczystie wręczył podczas sesji Rady Miasta Rypin zastępca wojskowego komendanta uzupełnień w Brodnicy komandor Jacek Rybiński.

Pamiątkowa odznaka stanowi formę uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla wojskowej komendy uzupełnień.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Pokolenie Mocy w Rypinie

Prezydent Pracodawców RP i prezes zarządu Fundacji Pokolenie Mocy dr Andrzej Malinowski, burmistrz Rypina Paweł Grzybowski i starosta rypiński Jarosław Sochacki podpisali list intencyjny dotyczący współpracy.



Dokument zakłada współpracę przy organizacji wydarzenia pn. „Pokolenie Mocy-Rypin 2022”, którego celem będzie m.in. aktywizacja i wzmocnienie potencjału osób po 50. roku życia. Wydarzenie odbędzie się w Rypinie pod koniec czerwca 2022 r. Uczestnicy „Pokolenia Mocy” będą mogli

wziąć udział m.in. w warsztatach sportowych, panelach dotyczących zdrowego trybu życia, a także w wydarzeniach kulturalno-rozrywkowych. O szczegółach będziemy informować na bieżąco.

(ak), fot. nadesłane

Rok pełen inwestycji

GMINA RYPIN ▶ W gminie Rypin miniony rok upłynął pod znakiem inwestycji drogowych. Lista przedsięwzięć jest długa



W maju 2021 roku do użytku oddano przebudowaną drogę Borzymin-Załe, a dokładnie odcinek biegnący od drogi powiatowej Cetki-Balin, nieopodal świetlicy wiejskiej w Borzyminie, aż do granicy gminy Rypin z gminą Brzuze. Koszt przebudowy ponadkilometrowego odcinka drogi wyniósł w przybliżeniu 500 tys. zł, z czego ponad 300 tys. zł stanowiło dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Zakres robót objął przebudowę jezdni z poszerzeniem do szerokości 5 m, ułożenie nowej nawierzchni z betonu asfaltowego oraz utwardzenie poboczy o szerokości 0,75 m. Ponadto przeprowadzono remont zjazdów indywidualnych do posesji z betonu asfaltowego. Wykonawcą robót był Zakład Drogowo-Budowlany z siedzibą w Rogowie koło Lubicza.

W minionym roku zakończyła się przebudowa blisko dwukilometrowego odcinka drogi, biegnącego od skrzyżowania z drogą wojewódzką w Stępowie do przystanku autobusowego w Nowym Sadłowie. Cały zakres prac obejmował: ułożenie nowej nawierzchni jezdni z mieszanki mineralno-bitumicznej, zbudowanie chodników, zjazdów do posesji oraz ustawienie oznakowania pionowego i wykonanie oznakowania poziomego. Remont kosztował blisko 830 tys. zł. Połowę tej kwoty pokryło dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Roboty budowlane wykonało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. w Lipnie.

Nowe drogi w Sadłowie, Balinie i Zakroczu

We wrześniu 2021 roku oddano do użytku wyremontowany odcinek drogi z Puszczy Rządowej

do Szczerb i granicy z gminą Rogowo. Rozbudowa drogi wpłynęła na zwiększenie nośności oraz poprawę bezpieczeństwa. Niezwykle szeroki zakres robót obejmował: wycinkę drzew, wykonanie nowej nawierzchni jezdni, wzmocnienie płytami betonowymi odcinka przebiegającego nad rurociągiem naftowym, budowę zjazdów do posesji, ustawienie barier ochronnych i znaków pionowych. Rozbudowa drogi połączyła wykonane wcześniej inwestycje na terenie gmin Rypin i Rogowo oraz poprawiła dojazd do posesji i gruntów ornych znajdujących się przy drodze. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Mar-Dar Marian Tompałski z siedzibą w Makówcu. Koszt inwestycji wyniósł blisko 700 tys. zł.

W listopadzie 2021 roku oddano do użytku zmodernizowany odcinek drogi Cetki-Rakowo. Inwestycja kosztowała ponad 2,2 mln zł, z czego połowa tej kwoty pochodzi z dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Kwota wsparcia udzielonego przez gminę Rypin wyniosła ponad 400 tys. zł. Zakres robót w ramach przebudowy drogi obejmował: poszerzenie nawierzchni jezdni drogi, budowę ciągu pieszo-rowerowego, wykonanie konstrukcji zjazdów z betonu asfaltowego i kostki betonowej, budowę przejść dla pieszych, wykonanie przystanków autobusowych wyposażonych w perony oraz hybrydowego oświetlenia drogowego w rejonie przejść dla pieszych.

W listopadzie minionego roku zakończyły się również prace remontowe na drodze gminnej w Sadłowie. Inwestycja polegała na rozbudowie drogi wewnętrznej o długości 892 m. Jest to drugi

etap rozbudowy tej drogi, który połączył przebudowany w 2019 roku odcinek od drogi powiatowej Świdziebnia-Zasady-Sadłowo-Godziszewy oraz odcinek drogi biegnącej od Nowego Sadłowa do Przybyszynka. Celem rozbudowy drogi było zwiększenie jej nośności i poprawa bezpieczeństwa użytkownika. Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „MAR-DAR” Marian Tompałski z Makówca, zaś jej koszt wyniósł ponad 260 tys. zł.

Pod koniec minionego roku zakończono rozbudowę ponad półkilometrowego odcinka drogi gminnej Zakrocz-Czermin. Koszt inwestycji wyniósł ok. 340 tys. zł., a jego wykonawcą było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Spółka z o.o. z siedzibą w Lipnie. Zakres prac obejmował m.in. roboty ziemne, remont przepustu, wykonanie podbudowy z kruszywa kamiennego łamanego, ułożenie nowej nawierzchni z mieszanki mineralno-bitumicznej, wykonanie zjazdów do posesji.

Pod koniec 2021 roku oddano do użytku zmodernizowany odcinek drogi w Balinie, biegnący od drogi wojewódzkiej nr 557 Rypin-Lipno w kierunku Nadroża. Koszt inwestycji wyniósł ponad 150 tys. zł i obejmował m.in. ułożenie nowej nawierzchni jezdni z mieszanki mineralno-bitumicznej, wykonanie zjazdów oraz odmulenie istniejących rowów przydrożnych.

– Miniony rok był czasem trudnym, w którym oprócz realizacji bieżących zadań musieliśmy zmagać się ze skutkami pandemii koronawirusa. Pomimo licznych trudności udało się zrealizować wiele ważnych inwestycji. Moder-



nizacji bądź rozbudowie poddane zostały odcinki dróg w wielu miejscowościach na terenie gminy Rypin. Dzięki wsparciu z rządowego programu Polski Ład już niebawem na kolejnych kilometrach dróg rozpoczną się prace budowlane – mówi Janusz Tyburski, wójt gminy Rypin.

Nie zapomnieli o cyklistach

W minionym roku przedstawiciele pięciu samorządów podpisali porozumienie zapowiadające budowę nowej ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku Rypin-Ostrowite. Gmina Rypin jako lider projektu zobowiązała się do opracowania wszelkiej dokumentacji tego zadania. Wstępny koszt całkowity budowy ścieżki pieszo-rowerowej szacuje się na około 8 mln złotych, w związku z tym gmina Rypin wraz z partnerami będzie zabiegać o pozyskanie dofinansowania na realizację tej inwestycji. To wspólne przedsięwzięcie pięciu samorządów spełni oczekiwania i potrzeby mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów w ruchu drogowym, a w związku z tym również rekreacji i uprawiania aktywności fizycznej.

Ciąg pieszo-rowerowy będzie przebiegał w kierunku jeziora Czarownica oraz trzynastu innych jezior zlokalizowanych na terenie gminy Brzuze. Połączy się również z wybudowaną ścieżką wzdłuż drogi powiatowej z Cetek, w kierunku Rakowa, do jeziora Długie.

Kolejne miliony na drogi

Gmina Rypin na realizację inwestycji drogowych pozyskała dofinansowanie w kwocie ponad 11 mln zł. Rządowy Fundusz Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych ma na celu dofinanso-

wanie inwestycji realizowanych przez gminy, powiaty i miasta lub ich związki w całej Polsce. Ma być wdrażany poprzez promesy udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Pierwsza edycja pilotażowego naboru wniosków rozpoczęła się 2 lipca i trwała do 15 sierpnia. W tym czasie każda jednostka czy związek samorządu terytorialnego miały możliwość zgłoszenia maksymalnie trzech wniosków o dofinansowanie. Pierwszy wniosek mógł być bez ograniczenia kwotowego, w drugim wartość dofinansowania nie mogła przekroczyć 30 mln zł, w trzecim można było się starać maksymalnie o 5 mln zł. Gmina Rypin pozyskała wsparcie przeznaczone na inwestycje drogowe. W zależności od priorytetu danej inwestycji dofinansowanie wynosi od 80 do 95 procent.

Obwodnica coraz bliżej

Już wkrótce w naszym regionie powstaną nowe obwodnice. Rypińska inwestycja ma kosztować 100 mln zł, a dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wyniesie 60 mln zł. Wiosną minionego roku podpisano porozumienie pomiędzy samorządem województwa, miastem Rypin, gminą Rypin i powiatem rypińskim w sprawie zaprojektowania obwodnicy w ciągu drogi wojewódzkiej nr 560. Obecnie Zarząd Dróg Wojewódzkich jest w trakcie opracowywania Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego, dzięki któremu będzie możliwe określenie najkorzystniejszego przebiegu obwodnicy oraz oszacowanie kosztów budowy i oddziaływania na środowisko.

(AdWo),
fot. nadesłane

Nawozy coraz droższe. Rolnicy na skraju bankructwa

REGION/KRAJ ▶ Od kilku miesięcy ceny nawozów rosną w zastraszającym tempie. Rolnicy zastanawiają się nad sensem upraw

W odpowiedzi na wnioski samorządu rolniczego Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przekazało pismem obszerne wyjaśnienia dotyczące sytuacji na rynku nawozów azotowych.

– „Notowane od kilku miesięcy drastyczne wzrosty i wahania cen nawozów mineralnych bardzo niepokoją resort rolnictwa, bowiem niekorzystnie oddziałują na możliwość prowadzenia racjonalnej gospodarki nawozowej. Sytuacja ta jest wyjątkowo trudna dla rolników” – czytamy w piśmie.

W sprawie wzrostu cen nawozów resort rolnictwa zwraca uwagę na zasadniczą kwestię, że podwyżki cen nawozów mineralnych są związane przede wszystkim z wyraźnym wzrostem cen nawozów oraz surowców do ich produkcji (głównie gazu ziemnego) w handlu światowym.

– „Produkcja nawozów azotowych oparta jest na amoniaku, z którego wytwarza się obecnie około 97% nawozów azotowych. Natomiast 80-90% całkowitych kosztów produkcji amoniaku, z którego wytwarza się nawozy azotowe, stanowi gaz ziemny. Z tego też powodu zmiany cen gazu są krytycznie ważne dla tego przemysłowego wytwarzania nawozów azotowych” – informuje ministerstwo.

W ciągu 12 miesięcy nawo-



zy mineralne w handlu międzynarodowym podrożały średnio o 108,5%, w tym cena mocznika zwiększyła się 2,5-krotnie. Wyższe ceny nawozów w handlu światowym mają związek z większym popytem pod wpływem rosnących cen zbóż i roślin oleistych, ale wynikają też z wyższych cen surowców do produkcji nawozów (głównie gazu) oraz mniejszego eksportu nawozów z Chin.

W celu wsparcia rolników MRiRW przyspieszyło wypłatę zaliczek na dopłaty bezpośrednie, co umożliwia dokonywanie zakupów środków produkcji, w tym nawozów. Ministerstwo prowadzi również rozmowy z krajowymi producentami nawozów (Anwil

S. A., Grupa Azoty S. A.) oraz Ministerstwem Aktywów Państwowych w celu poprawy sytuacji rynkowej.

– „Grupa Azoty S. A. obserwując wzmożony popyt na nawozy na rynku krajowym, podjęła decyzję o ograniczeniu dostaw na rynki zagraniczne i przekierowaniu ich na rynek krajowy. Wolumeny dostarczane na rynki zagraniczne wynikają z zawartych wcześniej kontraktów, często wieloletnich, których niezrealizowanie wiązałoby się z dużymi karami finansowymi. W związku z wysokim poziomem cen gazu, wielu europejskich producentów zatrzymało lub ograniczyło produkcję. Grupa Azoty S. A. oraz Anwil S. A. są

jednymi z nielicznych koncernów w Europie produkujących nawozy, które nie wstrzymały lub istotnie nie ograniczyły produkcji w swoich zakładach. Grupa Azoty S. A. produkuje swoje nawozy na pełnych zdolnościach technologicznych w celu zabezpieczenia popytu na krajowym rynku. Proces produkcji w Anwil S. A. również przebiega bez zakłóceń, a spółka wywiązuje się ze wszystkich swoich zobowiązań kontraktowych” – zapewnia resort.

Ponadto w wyniku interwencji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów planuje podjąć niezbędne działania w ramach przysługujących mu kompetencji,

w celu zbadania rynku produkcji i dostaw nawozów mineralnych, a także weryfikacji czy podwyżki cen wykraczają poza podstawy makroekonomiczne i czy nie są wynikiem praktyk ograniczających konkurencję.

Rolnicy mają dość

Coraz częściej wysokie ceny nawozów powstrzymują rolników przed ich kupnem. Ta sytuacja martwi wielu gospodarzy z regionu.

– Jak tak dalej będzie, a obawiam się, że będzie coraz gorzej, to w tej cenie nie kupię nawet kilograma nawozu. Niestety zapasy, które miałem, już zużyłem. Sytuacja naprawdę jest niewesoła, dalsza uprawa przestaje mieć jakikolwiek sens. Nie wiem, z czego wynikają tak dynamiczne wzrosty cen nawozów. I jakby tego było mało, ceny skupu tuczników cały czas utrzymują się na tragicznie niskim poziomie. Nie jestem ekonomistą, znam się tylko na uprawie roślin i hodowli zwierząt. Sytuacja jest poważna i wymaga od rządzących zdecydowanych działań. Niebawem zacznie brakować żywności, która będzie coraz droższa. Tak źle w polskim rolnictwie jeszcze nie było. Można powiedzieć, że aktualnie mamy zapaść – uważa rolnik z powiatu rypińskiego.

(AdWo),
fot. ilustracyjne

Rypin

Już wkrótce darmowe badania

LUX MED Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne finansowane przez NFZ w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. Po raz pierwszy w 2022 roku będą mogły wykonać je panie, które urodziły się w 1972 roku.



Zachęcamy, aby nie zwlekać z realizacją badań. Mammografia jest najbardziej skuteczną

metodą wykrywania raka piersi u kobiet powyżej 40. roku życia. Badanie mammograficzne umożli-

wia wykrycie zmian na bardzo wczesnym etapie rozwoju, kiedy nie są one wyczuwalne podczas

samokontroli piersi lub badań palpacyjnych. Wcześniej wykryty nowotwór pozwala na natychmiastowe, skuteczne leczenie oraz daje niemal 100% gwarancję powrotu do zdrowia.

Mobilna pracownia mammograficzna będzie stacjonowała w Rypinie 26 stycznia 2022 r. w godzinach od 10.00 do 16.00 na Rynku. W badaniach mogą uczestniczyć panie w wieku od 50 do 69 lat, które są ubezpieczone i nie miały wykonanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub są w grupie ryzyka i w roku poprzedzającym otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte panie, u których już wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi. Badanie nie wymaga skierowania lekarskiego.

– Uprzejmie prosimy o wcze-

śniejszą rejestrację pod nr tel. 58 666 24 44 lub na <http://www.mammo.pl/formularz>. W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym prosimy przygotować dowód osobisty. Na badanie prosimy zabrać ze sobą zdjęcia z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED. W związku z epidemią Covid-19 w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo pań oraz personelu medycznego prosimy o zrozumienie dla podjętych środków ochrony oraz o stawienie się na badanie w masce ochronnej i w czasie wyznaczonym podczas rejestracji – mówi Anna Niemirska, specjalista ds. Marketingu i PR LUX MED Diagnostyka.

Więcej informacji na temat mammografii znajdziecie na stronie www.mammo.pl.

(ak),
fot. archiwum

Uwaga kierowcy, będzie bolało

REGION/KRAJ ▶ Łamiesz przepisy drogowe? Poczujesz to w kieszeni. Wysokie mandaty batem na piratów. Pół tysiąca za rozmowę przez telefon podczas kierowania autem. A to dopiero początek. Od kilku dni obowiązuje nowy taryfikator mandatów drogowych



– Pół tysiąca złotych – tyle wynosi mandat za rozmowę przez telefon podczas kierowania autem – mówi st. asp. Remigiusz Rakowski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy

Pierwszego stycznia weszła w życie nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zaostrzono kary dla łamiących przepisy drogowe. Korzystnie przez pieszego z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego podczas wchodzenia lub przechodzenia przez jezdnię, również przez przejście dla pieszych będzie kosztować go 300 zł. Czy taki mandat zapłacimy przechodząc przez jezd-

nię w słuchawkach?

– Jeżeli pieszy rozejrzy się w lewo, prawo, tzn. telefon nie będzie ograniczał obserwacji drogi, to nie ma wykroczenia – tłumaczy nam st. asp. Remigiusz Rakowski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. – Chodzi tu o te sytuacje kiedy ktoś przechodzi przez jezdnię z nosem w telefonie.

Najwyższy już był

A teraz najważniejsze – przekroczenie prędkości. Do 30 km/h skutkować będzie mandatem w wysokości 400 zł. Przy przekroczeniu prędkości od 31 do 40 km/h zapłacimy 800 zł, o 41-50 km/h – 1000 zł, o 51-60 km/h – 1500 zł, o 61-70 km/h – 2000 zł, o 71 km/h wzwyż – 2500 zł.

– Taryfikator obowiązuje zaledwie od kilku dnia, ale już mam informacje od kolegów z drogówki, że w Inowrocławiu wystawiono mandat najwyższy – 2,5 tys. zł – mówi R. Rakowski. – Kierowca jechał z prędkością 126 km na godzinę w terenie zabudowanym. Podkreślam, że zostało również zabrane temu kierowcy prawo jazdy. Nowy taryfikator to jedno, ale cały czas obowiązują przepisy, które mówią, że przy przekroczeniu prędkości o 50 km na godzinę na terenie zabudowanym prawo jazdy tracimy.

Aż 1500 zł mandatu otrzyma kierowca, który nie ustąpi pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu dla

pieszych lub wchodzącemu na to przejście.

– W czerwcu weszły przepisy nakazujące kierowcom ustąpić pierwszeństwa pieszym na przejściu oraz wchodzącym na przejście. Nieustąpienie pierwszeństwa to mandat 1,5 tys. Ustawodawca podnosząc mandaty, położył nacisk właśnie na takie łamanie przepisów, które zagraża pieszym – mówi policjant. – 1500 zł zapłaci również kierowca, który wyprzedzi inny pojazd na przejściu dla pieszych, to bardzo niebezpieczna sytuacja. I tak samo gdy omija pojazd, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. To są właśnie te zdarzenia, o których najczęściej słyszymy w mediach, że doszło do tragedii.

Każdy kto będzie omijał opuszczone rogatki (dotyczy to zarówno kierującego pojazdem jak i pieszego) zapłaci aż 2000 zł mandatu.

Bez prawka do sądu

Policjant podkreśla jeszcze

jedną ważną zmianę – kierowanie autem bez prawka. – Do tej pory mogło się to skończyć mandatem w wysokości 500 złotych – mówi. – Teraz nie wchodzi to w grę. Musimy kierować sprawę do sądu.

Kwoty mandatów ulegają podwojeniu, jeżeli zostaną popełnione w warunkach recydywy. Jednak Rakowski podkreśla, że w tym przypadku przepisy „mandat x 2” wejdą w życie dopiero 17 września tego roku.

– Od 500 do nawet 2500 zł kary może dostać kierowca, który będzie chciał wykorzystać korytarz życia, by szybciej się przemieścić – wylicza dalej policjant. – Również 2000 zł wyniesie mandat za jazdę autostradą lub drogą ekspresową pod prąd. Za zaparkowanie pojazdu na miejscu dla niepełnosprawnych bez uprawnień – 800 zł. 2500 zł wyniesie mandat za kierowanie w stanie nietrzeźwości pojazdem innym niż mechaniczny np. rowerem – mówi R. Rakowski.

Aneta Gajdemska,
fot. KWP Bydgoszcz

Gmina Brzuze

Chcą zmienić nazwy wsi

Wójt gminy Brzuze zaprasza mieszkańców sołectw Trąbin i Trąbin Rumunki do udziału w konsultacjach społecznych, dotyczących zmiany urzędowej nazwy miejscowości Trąbin-Wieś na nazwę Trąbin oraz zmiany urzędowej nazwy miejscowości Trąbin-Rumunki na nazwę Trąbin Rumunki.



W wykazie urzędowych nazw miejscowości i ich części, ujętym w załączniku do Obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 17 października 2019 r., widnieją nazwy miejscowości Trąbin-Wieś i Trąbin-Rumunki. Zmiana podyktowana jest koniecznością dostosowania nazewnictwa do powszechnie używanego na terenie gminy Brzuze. W celu poznania opinii miesz-

kańców w sprawie zmiany nazw, w dniach 27.12.2021 r. – 15.01.2022 r., prowadzone są konsultacje społeczne.

Badania ankietowe są realizowane w następujących formach: poprzez imienne wypełnienie ankiety konsultacyjnej i złożenie jej w skrzynce oddawczej umiejscowionej w holu Urzędu Gminy Brzuze – od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.00; prze-

ślanie imiennych ankiet pocztą tradycyjną na adres: Urząd Gminy Brzuze, 87-517 Brzuze 62 lub drogą elektroniczną na adres: ewidencje@brzuze.pl; dostarczenie imiennej ankiety za pośrednictwem platformy e-PUAP na adres: /jq3dj815m/SkrytkaESP. Wypełnione ankiety konsultacyjne można również przekazać sołtysom Trąbina lub Trąbina Rumunek.

– Ankieta jest do pobrania na stronie internetowej www.brzuze.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Brzuze oraz w wersji papierowej w pokoju nr 2 w urzędzie gminy. Szczegółowe informacje o konsultacjach można uzyskać pod nr. tel. 664 398 496 lub 54/270 11 23, a także bezpośrednio w Urzędzie Gminy Brzuze. Serdecznie zapraszamy do udziału w konsultacjach społecznych – podają urzędnicy.

(red), fot. Google Maps

Gmina Wąpielsk

Aktywnie w Radzikach Dużych

Gmina Wąpielsk realizuje projekt „Aktywnie ku społeczności – Klub młodzieżowy w Radzikach Dużych”.

Na przedsięwzięcie pozyskano środki w ramach projektu grantowego „Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ” pt. „Wdrażanie Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność Lokalnej Grupy Działania „Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ”. Całkowita wartość projektu wynosi 53 472,00 zł, w tym środki w postaci grantu w kwocie 50 000,00 zł. Celem jest aktywizacja społeczna 16 dzieci z rodzin zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym z obszaru gminy Wąpielsk w okresie realizacji projektu, tj. od 1 października 2021 roku do 30 września 2022 roku.

– W ramach projektu realizowane są dodatkowe zajęcia wspierające proces edukacji z języka polskiego, języka angielskiego, matematyki i informatyki, zajęcia z tańca i rytmiki, wyjazdy do

kina, na basen lub kręgle, wycieczki do Torunia. Dzieci uczestniczące w projekcie korzystają również ze specjalistycznej pomocy psychologicznej. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu zakupiono głośnik, stroje, sprzęt sportowy (rower treningowy, stepery, piłki, maty do ćwiczeń, skakanki) oraz pomoce dydaktyczne do prowadzenia zajęć podnoszących kompetencje uczestników. Każdy uczestnik otrzymał opaskę fitness oraz zestaw pomocy dydaktycznych – informuje Urząd Gminy w Wąpielsku.

Projekt objęty grantem współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi priorytetowej nr 11 Rozwój lokalny kierowany przez społeczność Działanie nr 11.1 Włączenie społeczne na obszarach objętych LSR Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

(red)

Wsparcie dla niepełnosprawnych

GMINA BRZUZE ▶ W zeszłym roku Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzuzem realizował program „Asystent osoby niepełnosprawnej”. Wsparcie otrzymało 6 mieszkańców. W tym roku pomoc będzie kontynuowana, otrzyma ją 7 osób



Dofinansowanie programu pochodzi z Funduszu Solidarnościowego Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Jego budżet na 2022 rok to 150 mln. złotych dla całego kraju. Pieniądze przeznaczone są na wynagrodzenie asystentów, zakup środków ochrony osobistej – do

mają osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

W gminie Brzuze asystentem jest młody empatyczny mężczyzna, który ma doświadczenie w pomocy niepełnosprawnym.

– Nasi podopieczni bardzo go lubią, nie mogą się go doczekać. Do

50 zł miesięcznie, transport oraz na kupno biletów wstępu na wydarzenia kulturalne, rozrywkowe czy sportowe dla asystentów oraz uczestników programu – do 300 zł miesięcznie. Opieką asystentów ma być objętych co najmniej 4 tys. obywateli, z czego minimum 70 procent stanowić

jego zadań należy m.in. dowożenie ich do Środowiskowego Domu Samopomocy w Rypinie, na basen, do kina, muzeum czy na imprezy organizowane przez naszą gminę. Poza tym pomaga im w ćwiczeniach rehabilitacyjnych, wychodzi z nimi na spacer czy do kościoła, dużo rozmawiają, grają w planszówki. W tym roku do grona podopiecznych dołączył chłopiec na wózku. Asystent pomaga mu w odrabianiu lekcji i w nauce – chwali mężczyznę Gracyna Pietrkiewicz, szefowa Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzuzem.

Wsparcie w czynnościach dnia codziennego, towarzyszenie przy wyjściu do urzędu czy instytucji kultury jest dla osoby z niepełnosprawnościami niezwykle ważna. Dzięki asystentowi mają taką możliwość. To bardzo potrzebna forma pomocy.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Bezpłatnie na prawo jazdy

Starostowie Jarosław Sochacki i Piotr Czarnecki podpisali umowę ze Sławomirem Gawrońskim, właścicielem Ośrodka Szkolenia Kierowców Gawroński w Rypinie, na przeprowadzenie kursów na prawo jazdy kategorii B dla uczniów Zespołu Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej i Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego.



W ramach przedsięwzięcia „Nowe umiejętności uczniów drogą do sukcesu” młodzież będzie miała możliwość bezpłatnie uzyskać dokument uprawniający do prowadzenia aut osobowych.

– Naszym zadaniem jest zapewnić dziś uczniom jak najlepsze warunki do pozyskania nowych umiejętności. Posiadanie

prawa jazdy może także poprawić ich sytuację na rynku pracy. Wraz z zarządem i radą powiatu staramy się stawiać na edukację. Wśród realizowanych przez nas projektów są także „Dobry zawód – lepsza przyszłość”, „Szkoła sukcesu”, czy „Zakup wyposażenia dla potrzeb kształcenia zawodowego”. Wierzę, że

szereg naszych działań pomoże tym młodym w rozwoju ich pasji i ambicji – tłumaczy Jarosław Sochacki.

Koszt kursów to 79 400 złotych. Są współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

(jd),

fot. Powiat Rypiński

Powiat

Kursy nadal dostępne

W listopadzie w ramach promocji projektu „Nowe kwalifikacje i dodatkowe uprawnienia motorem rozwoju mieszkańców regionu” odbyło się spotkanie z przedstawicielami Kół Gospodyń Wiejskich z terenów powiatu rypińskiego.



Spotkanie poprowadzili koordynatorzy projektu, którzy przedstawili ofertę projektową i szczegóły kursu pn. „Przygotowywanie potraw zgodnie z trendami rynkowymi i zasadami zdrowego żywienia”. W spotkaniu uczestniczył również starosta rypiński Jarosław Sochacki, który zachęcał do zapoznania i skorzystania z bezpłatnych kursów.

Ponadto 16 grudnia 2021 r. odbyło się kolejne spotkanie w ramach promocji wspomnianego wyżej projektu. Tym razem spotkanie dotyczyło kursu na prawo jazdy kategorii C wraz z kwalifikacją wstępną przyspieszoną. Dotyczyło także szczegółów realizacji szkolenia i wymagań dotyczących egzaminów. Tutaj również udział wzięli sta-

rosta rypiński Jarosław Sochacki, koordynatorzy projektu oraz przedstawiciel firmy Syntea SA.

Rekrutacja na ten kurs została już zakończona. Lista bezpłatnych kursów, na które trwa jeszcze rekrutacja: przygotowywanie potraw zgodnie z trendami rynkowymi i zasadami zdrowego żywienia; serwis napojów mieszanych i alkoholi; kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy; diagnostyka samochodowa; logistyka; trener personalny; obsługa kas fiskalnych; montowanie stolarki budowlanej; prowadzenie obsługi biura; projektowanie grafiki komputerowej; tworzenie witryn internetowych.

(red),

fot. Powiat Rypiński

Natan Grzybowski u Justyny Motylewskiej

RYPIN ▶ W ostatnim dniu grudnia ubiegłego roku gościem Wirtualnego Studia Rypińskiego Domu Kultury był Natan Grzybowski, zdobywca II miejsce w „You Can Dance – nowa generacja”



Talent, zapał, miłość do tańca, pracowitość, doprowadziły zawsze uśmiechniętego 13-latkę do sukcesów. Oprócz drugiej nagrody w telewizyjnym show chłopiec jest dwukrotnym mistrzem świata i trzykrotnym Polski w swojej kategorii wiekowej i tanecznej.

Rozmawiająca z Natanem Justyna Motylewska na początku zapytała go, jak z perspektywy czasu wspomina swoją telewizyjną przygodę.

– Na pewno jest to przygoda na całe życie, której nigdy nie zapomnę. Dowiedziałem się wielu rzeczy, nauczyłem

się pracować z kamerą, zobaczyłem ile jest przygotowań do 5-minutowego nagrania. Poznałem nowe style taneczne, nowych trenerów. Udało mi się zawrzeć nowe przyjaźnie. Mam same dobre wspomnienia – wyjaśnił Natan.

Kilka tygodni spędzonych poza domem jest wyzwaniem dla tak młodego człowieka. Nowi ludzie, wyczerpujące treningi, tęsknota za bliskimi, oderwanie od codziennej rutyny może być trudne dla każdego, a co dopiero dla nastolatka. Prowadząca rozmowę zapytała Natana, jak sobie z tym wszystkim radził.

– Dwa tygodnie, a może tydzień przed finałem poczułem, że jestem zmęczony i chciałem już odpocząć, ale wiedziałem, że trzeba wytrwać – padła odpowiedź.

Natan 3-4 razy w tygodniu jeździ na treningi do Torunia, do szkoły tańca Jagielski Dan-

ce Project. Przez dwie godziny ćwiczy sam na sam z nauczycielem, potem czeka na zajęcia grupowe, które trwają kolejne 2 godziny. Razem z podróżą w obie strony zajmuje mu to 7 godzin. Poza tym też trenuje w domu. Swoje taneczne hobby musi godzić z nauką. Również w trakcie pobytu w Warszawie usiłował się edukować, chociaż nie było to proste.

– Czasami nie udało mi się odrobić zadanych lekcji. Zdarzało się że wracałem o 21 z treningów, padałem i nie miałem siły na nic. Nauczyciele wysyłali mi karty pracy, klasówki, sprawdziany. Na ile starczało mi siły, to to robiłem – wyjaśnił tancerz.

Na szczęście nauczyciele Natana okazali się wyrozumiali, za co chłopiec im serdecznie podziękował. W Rypinie nastolatka zna chyba każdy, jeśli nie osobiście, to dzięki „You Can Dance”. Jak sobie radzi z po-

пулярnością, czy jest dla niego przyjemna, czy krępująca, chciała wiedzieć Justyna Motylewska.

– To jest miłe gdy ktoś podchodzi i pyta, czy może sobie zrobić ze mną zdjęcie albo prosi o autograf. Na początku było to dla mnie dziwne, przecież większość życia sobie normalnie chodziłem i nikt nie chciał ze mną robić zdjęcia. Nie jest to też jakaś wielka popularność – odpowiedział Natan.

Na razie tancerz nie ma jeszcze skryzalizowanych planów na dalszą czy bliższą przyszłość.

– Myślimy o szkole baletowej, albo o wyjeździe do innego kraju na warsztaty, na jakieś z tygodnie. Zobaczymy na ile pozwoli nam na to pandemia – wyjaśnił chłopiec, dziękując przy okazji wszystkim, którzy wysyłali na niego sms-y.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Wesela (na razie) nie będzie

Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej postanowił po raz drugi wyprawić wesele zgodne z dobrzyńską tradycją.



Dwa i pół roku temu na zaślubinach Magdy i Krzysztofa z Charszewa, niewielkiej wsi w gminie Rogowo, bawiło się ponad 300 gości. Jedli, pili i tańczyli do upadłego. Kolejne

weselisko miało być zorganizowane z nie mniejszym rozmachem. Na ten cel muzeum uzyskało nawet dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach

programu „Kultura ludowa i tradycyjna” oraz z Urzędu Miasta Rypina.

Przygotowania do przedsięwzięcia „Wesele dobrzyńskie, czyli takie po naszymu. Warsztaty obyczajowości w regionie i inscenizacja” ruszyły pełną parą już wiosną zeszłego roku.

– Przygotowaliśmy dekoracje, postaliśmy się o stroje i rekwizyty. Odbłyły się warsztaty z obyczajowości, kulinariów, tańca ludowego, rękodzieła, teatralne. Nic tylko tańczyć i śpiewać. Liczyliśmy, że uda się zaprosić gości na wielkie dobrzyńskie weselisko jesienią, lecz na przeszkodzie stanął koronawirus. Małe to, ale złośliwe. Popsuło nam szyki. Czekamy aż zniknie, najlepiej na zawsze, a obostrzenia sanitarne zostaną zniesione, co by ucieszyło wszystkich. Nasza dotychczasowa praca nie będzie zmarnowana. Niebawem wracamy z przygotowaniami – wyjaśnia Andrzej Szalkowski.

Tekst i fot. (jd)



Przednia zabawa w Rypałkach

GMINA RYPIN ➤ Blisko 50 osób bawiło się podczas imprezy sylwestrowej w miejscowości Rypałki Prywatne. Zabawa trwała do wczesnych godzin rannych



Oczywiście miejscem imprezy była miejscowa remiza strażacka. Druhowie zrobili wszystko, aby ten dzień był niezapomniany. O podniebienia uczestników zabawy zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Rypałkach Prywatnych, serwując m.in. pyszne ciasta, dania mięsne, zupy oraz inne wymyślne przekąski. Oprawę muzyczną zapewnił profesjonalny didżej. Przygotowany repertuar

muzyczny przypadł uczestnikom imprezy do gustu.

– Dziękujemy wszystkim, którzy zdecydowali się spędzić z nami ten wyjątkowy czas – mówił Wojciech Czapliński, prezes miejscowej jednostki OSP. – Parkiet jest pełen tańczących gości, muzyka świetna i dobrana pod towarzystwo. Sądząc po ich uśmiechniętych twarzach wszyscy dobrze się bawią. Imprezy

w naszej miejscowości zawsze są udane. Z okazji nadchodzącego 2022 roku życzę każdemu dużo zdrowia, radości, pomyślności i jak najmniej zmartwień.

Wszystkim uczestnikom przez cały czas dopisywał doskonały humor. Nie mogło oczywiście zabraknąć lampki szampana oraz noworocznych życzeń.

– Wszyscy tańczą, atmosfera jest naprawdę gorąca. Trzeba korzystać z przyjemności życia, póki się jest młodym i sprawnym. Świetna muzyka, dobre jedzonko i wspaniali ludzie. Wszyscy moi znajomi, którzy są tu dziś ze mną, są mega zadowoleni. Miniony rok był dla mnie niezwykle udany, choć były też momenty nerwowe. Nowy rok, to tradycyjnie nowe postanowienia, marzenia oraz zamiary. Chciałabym poszukać sobie nowej pracy, podążać w obranym kierunku i realizować siebie – przyznała w rozmowie z CRY uczestniczka imprezy.

**Tekst i fot.
(AdWo)**



Seniorzy poszli w sylwestrowe tany

RYPIN ➤ Moc serdecznych życzeń, odświeżające stroje i dobra muzyka. Tak wyglądał sylwester u seniorów



Na balu zorganizowanym przez rypiński oddział Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów bawiło się ponad 40 seniorów. Byli też goście z innych miast m.in. z Brodnicy. O oprawę muzyczną zadbał zespół Fenix z Rypina. Przez cały czas trwania

imprezy parkiet wypełniony był parami pływającymi w rytm największych przebojów.

– Sylwestrowy bal organizujemy dla naszych członków od dziesięciu już lat – mówi przewodnicząca Jadwiga Dąbrowska. – To był dla nas wyjątkowy rok,

gdyż w październiku nasz oddział świętował 55-lecie istnienia. Przez te wszystkie lata udało nam się nie tylko zaktywizować seniorów, ale przede wszystkim pokazać im, że jesień życia może być piękna, radosna i kolorowa. Zawsze będę powtarzać, że jesteśmy jedną wielką rodziną, która wspiera się i pomaga sobie nawzajem w każdej sytuacji. Każdemu życzę wszystkiego co najlepsze w nadchodzącym roku, dużo zdrowia, szczęścia i miłości.

Wyjątkowy bal był również okazją do wspomnień i postanowień noworocznych.

– Moim bliskim życzę przede wszystkim zdrowia, bo to najważniejsze. W nadchodzącym roku chciałabym więcej czasu poświęcić na czytanie książek – mówi z uśmiechem na twarzy jedna z uczestniczek imprezy.

Szampańska zabawa trwała do wczesnych godzin rannych.

Tekst i fot.
(AdWo)



Z pochodniami wolności

XX WIEK ▶ Palenie to okropny nałóg, ale nawet nałogi okazywały się nierówne dla obu płci. Na początku XX wieku kobieta paląca publicznie papierosa otrzymywała mandat

Na początku XX wieku paliło wielu mężczyzn oraz spory odsetek kobiet. Czasy były jednak inne. W wielu krajach dobrym zwyczajem było to, by kobieta chodziła do sklepu tylko w towarzystwie mężczyzny. Wspomniane wcześniej publiczne palenie papierosa przez kobietę było traktowane jako wykroczenie. Wszyscy znają historię sufrażystek, które walczyły o prawo pań do głosowania i startowania w wyborach. Nieliczni wiedzą, że podobną bitwę stoczono o prawo do... palenia.

Zakaz palenia w miejscach publicznych dla kobiet wprowadzono w Nowym Jorku za sprawą radykalnej organizacji religijnej, która znalazła wsparcie w polityku Timothym Sullivanie. Przepis przeszedł do historii jako „prawo Sullivana”. Wkrótce prawo rozszerzono na miejsca i biznesy prywatne. Zakazy palenia (tylko dla kobiet) wprowadzono w restauracjach,



hotelach oraz biurach. Prawo Sullivana weszło w życie dokładnie 1 stycznia 1908 roku. Pierwszą ofiarą była Katie Mulcahey. Kobieta aresztowana także, by dać przykład dla innych i wprowadzić efekt mrozący. Policjant wybrał do tego celu niewłaściwą osobę.

Katie Mulcahey była uparta, wygadana i ocytana. Już stając

przed obliczem sędziego, powiedziała: „Mam takie samo prawo do palenia jak pan, a o nowym prawie nigdy nie słyszałam i nie chcę słyszeć”. W Nowym Jorku rozpoczęła się wielka dyskusja. Grupy religijne pochwały aresztowanie Katie Mulcahey. Kobieta zyskała jednak sporo w oczach zwykłych ludzi. Dostała od sędziego ofertę wy-

puszczenia z aresztu po wpłaceniu kaucji w wysokości 5 dolarów. Odmówiła. Jej prawnicy szybko znaleźli niedociągnięcia w prawie, które pozwoliły jej opuścić areszt. Sprawa nabrała takiego wydźwięku, że dwa tygodnie później prawo Sullivana wycofano. Katie Mulcahey była jedyną osobą aresztowaną na jego podstawie.

Politycy nie wyciągali wniosków z fiaszka zakazu. Trzy lata później konserwatywni radni starali się wrócić do prawa Sullivana, ale zostało ono zablokowane jeszcze przed głosowaniem. Najśmieszniejsze było to, że głupi przepis doprowadził do zwiększenia popularności hasła sufrażystek i przyspieszył nadawanie kolejnych wolności kobietom. Podczas demonstracji w Nowym Jorku feministki przechadzały się w 1908 roku, trzymając w ręku „pochodnie wolności”, czyli zapalone papierosy. Efekt był także taki, że w ciągu dekady w USA potroiła się liczba palących kobiet.

Nie mamy zamiaru promować palenia, zwłaszcza w miejscach publicznych, ale tylko pokazać, jak kapryśna i ciekawa potrafi być historia. Dziś za palenie publiczne możemy dostać mandat. Jedyna pociecha to fakt, że kara nie zależy już od płci.

(pw)

XX wiek

Szczyt wazeliny?

W okresie germanizacji władze niemieckie starały się niszczyć wszystko co związane z językiem polskim, w tym nazwiska. Czasem niestety sami Polacy usilnie chcieli zniemczyć się i to w bardzo nieelegancki sposób.

Polskie nazwiska germanizowano na kilka sposobów. Najprostsze było dodawanie niemieckiego sufiksu, czyli zakończenia słowa „-ke”. Z polskiego nazwiska „Kotek” powstawał niemiecki „Kotke”, z „Sułek” powstawał niemiecki „Silke”. Kolejnym sposobem było dodawanie niemieckiego członu „-mann”.

Z obywatela nazwiskiem Kuc powstał „Kutzmann”.

Przypadek, który odnotowano w Golubiu w 1910 roku, był bardziej nietypowy i uznawany przez Polaków za zdradę. Pochodzący z Pułkowa robotnik kolejowy Paweł Cierpiałowski postanowił zmienić nazwisko na „Breitenbach”. Dlaczego aku-

rat to? Było to nazistko niemieckiego ministra robót kolejowych. Polityk oficjalnie wyraził zgodę na to, by Cierpiałowski przyjął jego nazwisko. Prasa na Śląsku nazwała to wydarzenie „chrztem robotnika” i skrytykowała jego postępowanie.

(pw)

XX wiek

Trzej panowie B.

W 1917 roku trwała I wojna światowa. Ludzie nie mieli co jeść, ekonomia leżała. Polska wciąż nie była niepodległa. W tych warunkach trzech mężczyzn z Gójska nieopodal Skępego wpadli na pomysł organizacji wiecu dla mieszkańców i to dotyczącego edukacji.

Trzema osobami, które wpływały na życie społeczne małej wsi Gójsk, byli proboszcz Bugajczyk oraz obywatele Biel i Bogatkowski. Był kwiecień, a mimo to na wiec do Gójska przybyło ponad 1000 osób z wsi

odległych nawet o kilkanaście kilometrów. – Cała nasza okolica Gójska, od Rypina pod Sierpc i Skępe żyje w ciemności i nie chce słuchać, że my wszyscy musimy pracować dla kraju. Narzekają ludzie na trudne ży-

cie, a nie rozumieją, że razem dużo sobie pomóc możemy – czytamy w relacji z wiecu.

Zebranie w Gójsku uchwaliło, że uznaje rezydującą w Warszawie Radę Stanu jako rząd polski. Przez wieś rozległy się okrzyki „Niech żyje Polska!”. To wydarzenie pokazuje, że 11 listopada świętowany obecnie to bardzo umowna data odzyskania niepodległości. W Gójsku postanowiono także otwierać nowe szkoły powszechne, aby dzieci mogły kształcić się i żyć w lepszych warunkach. To właśnie takie oddolne pomysły kształtowały niepodległą Polskę.

(pw)

Ciekawostka

Kłopotliwe prawo

Podczas soboru trydenckiego określono dogmat wiary mówiący o obecności Chrystusa w Eucharystii. Dla wielu kościołów, także tych na ziemi dobrzyńskiej, było to nie lada wyzwanie techniczne.



Sobór trydencki nakazał, aby przed tabernakulum, w którym spoczywa najświętszy sakrament, paliła się wieczna lampka – symbol obecności Chrystusa. Zalecano, by paliła się non stop, ale było to niebezpieczne i drogie. Nic dziwnego, że przez wiele lat po zakończeniu soboru w kościołach zwyczaj palenia lampki najprawdopodobniej nie był przestrzegany. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą dopiero z okolic Lipna na

początku XVII wieku. Jednak i wówczas nie we wszystkich świątyniach można było zobaczyć wieczną lampkę.

Do utrzymywania ognia stosowano najczęściej pszczeli wosk, rzadziej oliwę. Z uwagi na koszty wosku lampkę palono prawie wyłącznie podczas mszy. Idąc dalej, w 1914 roku zabroniono stosowania lamppek elektrycznych. Dziś nikt nie razi, że lampki są napędzane prądem.

Innym przykazem soboru trydenckiego było usytuowanie tabernaculum pośrodku ołtarza. Tu zmiany następowały szybciej. Przykładowo w kościele w Mokowie jeszcze w 1597 roku tabernaculum znajdowało się obok ołtarza, a 12 lat później już pośrodku. Proboszczowie zaczęli wymieniać tabernacula na nowe, bardziej zdobione. Idealnym przykładem może być tu kościół w Działyniu i tamtejsza złożona skrzynka na najświętszy sakrament.

(pw), fot. ilustracyjne

Największy „łup” wojenny

XX WIEK ➤ 27 grudnia obchodziliśmy po raz pierwszy nowe święto państwowe – Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Tym razem przybliżamy historię zdobycia przez powstańców wojskowego lotniska w Ławicy pod Poznaniem. Dzięki temu udało się pozyskać kilkaset samolotów wojskowych, które wzmocniły powstańcze lotnictwo wojskowe. Był to największy polski „łup” wojenny we współczesnej historii wojskowości



W hangarach w Ławicy i Winiarach powstańcy zdobyli kilkaset samolotów

Powstanie wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 w Poznaniu. Polacy przejęli większość miasta i okolic, jednak lotniska we wsi Ławica nie udało się im opanować. Na lotnisku stacjonował Flieger Ersatz Abteilung Nr 4 (Zapasy Oddział Lotniczy nr 4) liczący od 200 do nawet 400 żołnierzy, w tym ok. 40 narodowości polskiej. W czasie I wojny światowej ważniejszą funkcję od lotniska pełniła hala zeppelinów na Winiarach, a Poznań był ośrodkiem wojsk balonowych.

Kluczową rolę wśród Polaków w jednostce odgrywał sierżant, pilot Wiktor Pniewski. Polska Organizacja Bojowa Zaboru Pruskiego rozkazała mu prowadzenie przygotowań do utworzenia polskiego oddziału na lotnisku w momencie przejęcia władzy w Poznaniu przez Polaków. Pniewski z pomocą sierż. pilota Józefa Mańczaka wciągnął do konspiracji 5 pilotów, 2 obserwatorów i 32 mechaników samolotowych. Polacy znali rozmieszczenie i zawartość maga-

zynów, hangarów i koszar. Nie dopuścili do wywieżenia sprzętu na lotnisko we Frankfurcie n. Odrą. Po wybuchu powstania Ławica stała się dla dowództwa powstania celem głównym. Polacy wiedzieli, że Prusacy trzymają na lotnisku i w Winiarach duże ilości sprzętu lotniczego i balonowego.

Na początku 1919 w Poznaniu poszła wieść o planowanej zemście Niemców na powstańcach poprzez bombardowanie Poznania z samolotów z Ławicy. Najprawdopodobniej była to dezinformacja, aby przekonać Komisariat Naczelnej Rady Ludowej do podjęcia ataku na lotnisko. Komisariat obawiał się, że atak na lotnisko wywoła naloły odwetowe z lotnisk w głębi Rzeszy. Plan opanowania Ławicy powstał jeszcze przed wybuchem powstania. Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego uważała, że trzeba się z opanowaniem lotniska spieszyć, ponieważ Niemcy mogą wywieźć zgromadzone samoloty i balony. Decyzja o ataku na

niemiecką Stację Lotniczą w Ławicy zapadła w nocy 4/5 stycznia 1919. Podjęli ją: podporucznik Mieczysław Paluch i sierż. Pniewski. Wobec stawianych argumentów możliwości bombardowania Poznania sierżant Wiktor Pniewski – podoficer niemieckich sił lotniczych, przekonywał, że Polacy muszą także mieć lotnictwo, aby się bronić, a siłę lotnictwa w walkach pokazały działania wojenne. Decyzję poparł major Stanisław Taczak, dowódca powstania.

5 stycznia powstańcy udali się do Ławicy, gdzie zasugerowali niemieckiemu komendantowi bazy porucznikowi Fischerowi poddanie się, oddanie lotniska i wydanie sprzętu. Część personelu niemieckiego z Rady Żołnierskiej godziła się na wymarsz z lotniska z honorami, na co Polacy nie godzili się, żądając kapitulacji. Niemcy nie chcieli słyszeć o kapitulacji i nie zamierzali składać broni w obliczu takiego postawienia sprawy przez Polaków. Zagrozili wysadzeniem obiektów lotniska. Gdy toczyły się dyskusje ze stroną niemiecką, Polacy odcięli łączność lotniska z Berlinem. Wyłączyli także elektryczność. Niemcy nie kapitulowali, co Polaków nie satysfakcjonowało.

Po powrocie powstańcy rozpoczęli przygotowania do ataku. Atak miały wykonać trzy kompanie I batalionu Służby Straży i Bezpieczeństwa, pluton strzelców konnych, kilka oddziałów Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego, oddział sanitarny. Wsparcie zapewnić miały

dwa działa kalibru 8 cm. W sumie było to 350-400 ludzi z kilkoma karabinami maszynowymi i dwoma działami 80 mm. Dowódcą sił polskich był ppor. Kazimierz Niezychowski. Główne siły powstańcze zaatakować miały od strony wsi Ławica, artylerię zgrupowano na stacji kolejowej Poznań Wola. Od strony miasta atak miały pozorować oddziały kawalerii rotmistrza Kalinowskiego. Chcąc zapewnić sobie element zaskoczenia, zaplanowano atak na wczesne godziny ranne.

6 stycznia 1919 o godzinie 6.30 rozpoczęto bitwę. Atak na niemieckie lotnisko polegał na oddaniu ze Wzgórza Berlińskiego przez wielkopolskich powstańców czterech strzałów armatnich. Artyleria polska starała się nie wywołać pożarów i nie zniszczyć samolotów. Równocześnie nastąpił atak piechoty. Po 20 minutach szturm powstańcy uzyskali pełne powodzenie. Komendant lotniska por. Fischer poddał jednostkę. Zginął jeden powstańca, a kilku było rannych. Po stronie niemieckiej było dwóch zabitych i kilkunastu rannych. Polacy wzięli do niewoli 110 żołnierzy, zdobyli 26 sprawnych samolotów i 20 karabinów maszynowych.

Ponadto w hangarach na Winiarach doliczono się ponad 300 samolotów, w większości zwiadowczych i szkolnych, znaleziono też w bazie sterowców 20 karabinów maszynowych. W Forcie VII znaleziono zapas bomb. Na Ławicy oraz w Winiarach znajdował się sprzęt war-

tości około 160 milionów marek. Przejęty sprzęt pozwolił na utworzenie pierwszych wielkopolskich eskadr.

Niemcy jednak zdecydowali się na odwet. Jeszcze 6 stycznia z Frankfurtu nad Odrą wystartowały bombowce i zaatakowały powstańców pod Nakłem. 7 stycznia kilka samolotów niemieckich bombowych latało nad Poznaniem i bombardowało Ławicę. Na Ławicę zrzucono 18 bomb. W kolejnym ataku 8 stycznia w czasie nalotu powstańcy otworzyli ogień i trafili niemiecki samolot, który zapalił się i w okolicach Bledzewa między Międzyrzeczem, a Gorzowem i awaryjnie lądował. Straty polskie były niewielkie, jednak wywołały w Poznaniu panikę. Obawiano się dalszych nalotów.

Wtedy sierżant Pniewski wspólnie z pilotami Józefem Mańczakiem, Zygmuntom Rosadem, Damazym Kortylewiczem, Wojciechem Białym i Janem Kasprzakiem bez pozwolenia dowództwa zorganizowali 9 stycznia rzekomo udany nalot na lotnisko we Frankfurcie nad Odrą. Sześć samolotów wywiadowczych z biało-czerwonymi szachownicami, kiedy ukazały się nad Poznaniem, wywołały entuzjazm ludności, która wyległa na ulice. Była to odpowiedź na nalot niemiecki na lotnisko Ławica. Zdobycie samolotów na Ławicy umożliwiło także powstrzymanie niemieckich bombardowań Poznania i okolicznych wsi.

Opr. (Szyw), fot. domena publiczna/NAC

Było i jest

Przejście graniczne

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy niemiecką pocztówkę z początków XX wieku, ukazującą przejście graniczne między carską Rosją, a Prusami (Niemcami) w obecnej miejscowości Gorczenica w powiecie brodnickim.

Niejednokrotnie na naszych łamach prezentowaliśmy widokówki ukazujące carską komorę celną i przejście graniczne między zaborem rosyjskim, a pruskim w dzisiejszym Golu-
biu-Dobrzyniu. Tym razem prezentujemy podobną pocztówkę

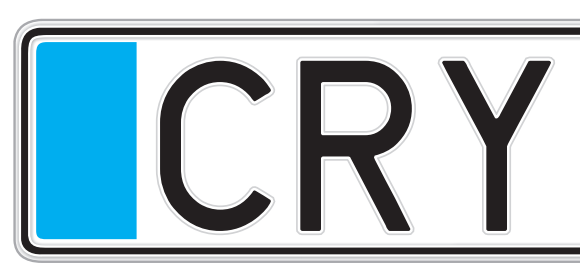
przedstawiającą jednak przejście graniczne w Gorczenicy. Na niemieckim zdjęciu sprzed ponad 100 lat widzimy rosyjskich pograniczników.

**(Szyw),
fot. zbiory prywatne**





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór ławetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Mieszkania

Sprzedam mieszkanie w Wąbrzeźnie: 61,20 m², drugie piętro, 3 pokoje. Na wyposażeniu kuchnia (bez lodówki), łazienka (bez pralki). Osiedle „Marysieńka”, ul. Akacjowa 4 Tel.: 600 996 760.

Rolnictwo Inne

Kupię owies żyto pszenżyto Tel. 600 588 548

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe
w Rypinie
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
87-515 Rogowo
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuze 62
87-517 Brzuze
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy
w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
87-510 Skrwilno
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy
w Wąpielsku
Wąpielsk 20
87-337 Wąpielsk
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS
Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38A
87-500 Rypin
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
87-500 Rypin
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chęlmickiego
w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5 im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
87-500 Rypin
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzynska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Smakowita konferencja w Sadłowie

GMINA RYPIN ▶ 18 grudnia w pałacu w Sadłowie miała miejsce konferencja podsumowująca przedsięwzięcie „Dobrzyńskie smaki. Ocalić od zapomnienia” zrealizowane przez Fundację Vetustas. Przestrzeń Pogranicza z Brodnicy



Szukaniem dobzyńskich specjalistów charakterystycznych dla kuchni ziemi dobzyńskiej zajęła się etnografka Jadwiga Lewandowska. Podczas konferencji opowiedziała zebranym o swoich kulinarnych odkryciach, o gospodyniach, które gotują

według przepisów przekazanych im przez mamy, babcie czy prababce. Na wspólne dziedzictwo kulturowe składa się całokształt zjawisk historycznych. Mogą być to zabytki kultury materialnej takie jak budynki, meble, narzędzia, ubrania czy przedmio-

ty codziennego użytku, ale też język, obyczaje i kuchnia. Stare przepisy mówią nam jak jadali nasi przodkowie. Co w takim razie spożywano na dobzyńskiej wsi dawnymi laty?

– Tradycyjna kuchnia dobzyńska była prosta i smaczna, ziemniaczana i zbożowa. Założeniem przedsięwzięcia „Dobrzyńskie smaki. Ocalić od zapomnienia” jest stworzenie platformy do spotkań wielu pokoleń, budowanie więzi i współodpowiedzialności za wypieranie dziś kulturę ludową i jej często zapomniane już smaki. Poprzez dokumentację i archiwizację nieznanej dobzyńskiej kuchni oraz aktywizację społeczności lokalnej, w oparciu o dziedzictwo kulinarne, tradycja powinna być zachowana, a przyszłe pokolenia będą mogły w każdej

chwili z niej czerpać. Pomocna w tym jest strona internetowa, którą planujemy sukcesywnie uzupełniać. Dokumentowanie i badanie dziedzictwa kulinarnego naszego regionu jest wyzwaniem nagłym, które należy podjąć. W przeciwnym razie możemy stracić bezpowrotnie wiedzę o tym co jadali nasi przodkowie, a byłaby to duża szkoda, zważywszy chociażby na to, że jest to kuchnia zdrowa, tania, a przede wszystkim bardzo smaczna – uważa etnografka.

Opracowanie przepisów powstało głównie na podstawie wywiadów z mieszkańcami wsi Strzygi, Osiek, Starorypin Prywatny, Sadłowo, Księża i Świdziebna przeprowadzonych w 2021 roku przez Jadwigę Lewandowską. Rozmówcy byli

w różnym wieku, najmłodsza osoba miała 29 lat, najstarsza 92. Marzeniem etnografki jest wydanie bogato ilustrowanej książki kucharskiej z przepisami rodem z ziemi dobzyńskiej.

Realizacja projektu „Dobrzyńskie smaki. Ocalić od zapomnienia” była możliwa dzięki środkom z Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, o które wystarała się Fundacja Vetustas. Przestrzeń Pogranicza. Badaczkę dawnych smaków wsparły również urzędy gmin z Osieku, Rypina i Świdziebni.

Więcej informacji na temat kultury, tradycji i kuchni ziemi dobzyńskiej; metodologii badań, a przede wszystkim przepisy na potrawy można znaleźć na stronie internetowej: <https://dobzynskiesmaki.pl/>.

Tekst i fot. (jd)



OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu w Rypinie

informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rypinie przy ul. Warszawskiej 38 wywieszono w dniu 31 grudnia 2021 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Skrwilno gmina Skrwilno przeznaczonych do zbycia w formie darowizny na rzecz Gminy Skrwilno.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Rypinie przy ul. Warszawskiej 38, pokój 108, telefon 54 280 24 32-33 w godzinach urzędowania.

OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Dla kogo zwolnienie ze składek i postojowe?

REGION 17 stycznia rusza kolejna odsłona Tarczy antykryzysowej. Przedsiębiorcy z określonych branż będą mogli uzyskać zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. i otrzymać do sześciu świadczeń postojowych. Wnioski będzie można złożyć wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS

O zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. będą mogli wystąpić przedsiębiorcy, którzy byli zgłoszeni jako płatnik składek przed listopadem 2020 roku i na 31 marca 2021 roku ich przeważający rodzaj działalności był oznaczony kodem PKD:

- **56.30.Z** – przygotowywanie i podawanie napojów (podklasa ta obejmuje m.in. dyskoteki serwujące głównie napoje),
- **93.29.A** – działalność pokojów zagadek, domów strachu, miejsc do tańczenia i w zakresie innych form rozrywki lub rekreacji organizowanych w pomieszczeniach lub w innych miejscach o zamkniętej przestrzeni,
- **93.29.Z** – pozostała działalność rozrywkowa i rekreacyjna.

– Wniosek o zwolnienie składki za grudzień (RDZ-B7) będzie można składać od 17 stycznia do 28 lutego 2022 r. tylko elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS. Do 28 lutego przedsiębior-



ca, aby skorzystać ze zwolnienia, będzie musiał również przekazać dokumenty rozliczeniowe za grudzień 2021 r. chyba że jest zwolniony z obowiązku ich składania – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dla kogo świadczenie postojowe

Przedsiębiorcy z określonych branż będą mogli otrzymać świadczenie postojowe maksymalnie sześć razy. Świadczenie będzie wynosić 2 080 zł albo 1 300 zł. Wniosek o to świadczenie (RSP-DD7) mogą złożyć najwcześniej 17 stycznia 2022

r. a najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od miesiąca, w którym zostanie zniesiony stan epidemii.

Świadczenie postojowe sześciokrotnie mogą otrzymać podmioty oznaczone kodami PKD: 56.30.Z, 93.29.A, 93.29.Z. Co ważne, jeżeli przedsiębiorca złożył wniosek RSP-DD7 i otrzymał świadcze-

nie postojowe już wcześniej, to teraz liczba świadczeń postojowych, o które może wystąpić, zostanie pomniejszona.

Warunkiem uzyskania zwolnienia z opłacania składki za grudzień czy otrzymania świadczenia postojowego jest m.in. spadek przychodu o co najmniej 40 proc. Należy porównać sytuację w jednym z dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku do ZUS z poprzednim miesiącem lub analogicznym miesiącem poprzedniego roku albo z lutym 2020 r., albo z wrześniem 2020 r.

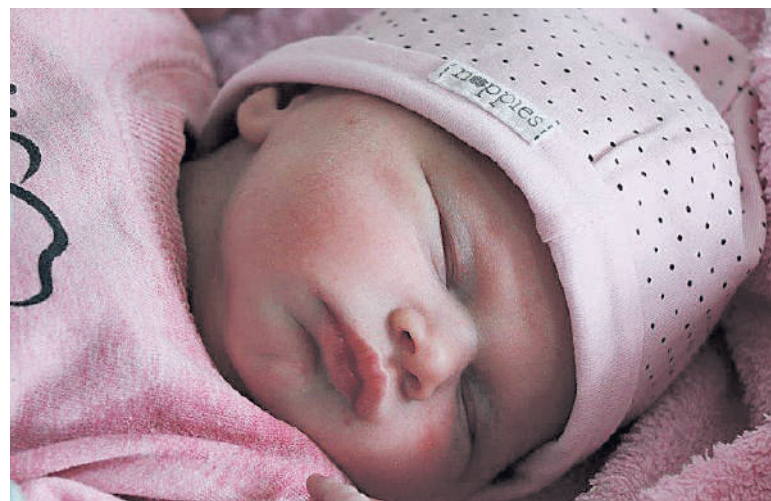
Lista branż oraz warunki, jakie należy spełnić, by otrzymać pomoc w ramach najnowszej Tarczy antykryzysowej, dostępna jest na stronie internetowej ZUS (www.zus.pl). Tam też umieszczona jest instrukcja jak wypełnić i złożyć wniosek o wsparcie bezpośrednio przez Platformę Usług Elektronicznych czy poprzez PUE ze pośrednictwem gov.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Kreator wniosków o 500 plus na PUE ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotował specjalny kreator wniosków o 500 plus na PUE ZUS. Został on uruchomiony 1 stycznia 2022 r.



Od nowego roku obsługę programu „Rodzina 500 plus” zaczął przejmować ZUS. Już w styczniu ZUS zaczął przyjmować wnioski o 500 plus na dzieci, które nie otrzymują tego świadczenia z gminy. – Chodzi o osoby, którym dopiero urodziło się dziecko lub osoby, które wróciły z zagranicy spoza Unii Europejskiej. Sprawy

dotyczące świadczeń przyznanych przed 1 stycznia 2022 r. nadal będą realizowane przez samorządy, które będą wypłacać przyznane już świadczenia do końca maja 2022 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Natomiast w lutym rodzice będą mogli złożyć wnioski na ko-

lejny okres świadczeniowy, który rozpocznie się od 1 czerwca 2022 r. i potrwa do 31 maja 2023 r. Wnioski o świadczenie wychowawcze będą przyjmowane wyłącznie online, a pieniądze będą wypłacane na konto bankowe – dodaje rzeczniczka.

Dla rodzin wnioskujących o świadczenie 500 plus przygotowany został specjalny kreator na PUE ZUS, który zostanie uruchomiany 1 stycznia 2022 r. Pomoże on krok po kroku wypełnić wniosek, uwzględniając specyfikę danego wnioskodawcy. Tym samym wyeliminowane zostaną pomyłki, które do tej pory zdarzały się na papierowych wnioskach.

Klienci będą mogli również liczyć na pomoc pracowników ZUS, którzy pomogą założyć konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i złożyć internetowo wniosek o 500 plus.

(red), fot. ZUS

Region

Masa wniosków o RKO

Od 1 stycznia można składać do ZUS elektroniczne wnioski o wypłatę Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego. Do tej pory do ZUS-u wpłynęło prawie 106 tys. wniosków, z czego niemal 6 tys. wniosków złożyli rodzice z województwa kujawsko-pomorskiego.

– Rodzinny Kapitał Opiekuńczy (RKO) przysługuje na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie, od ukończenia 12. do 35. miesiąca życia. Świadczenie to nie zależy od dochodu rodziny i wyniesie do 12 tys. zł. Będzie wypłacane w miesięcznych częściach – po 500 zł przez dwa lata lub po 1000 zł miesięcznie przez rok, w zależności od wyboru rodzica – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wnioski o rodzinny kapitał opiekuńczy można składać wyłącznie online – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS, portalu Empatia lub bankowości elektronicznej. Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą pomagać przy składaniu elektronicznych wniosków o nowe świadczenie.

Na rozpatrzenie wniosku ZUS ma dwa miesiące od dnia jego zło-

żenia wraz z dokumentami. Z kolei wypłata przysługującego kapitału następuje nie wcześniej niż za miesiąc, od którego przysługuje prawo do kapitału.

Od stycznia rodzice mogą składać także wnioski o nowe świadczenia wychowawcze 500 plus, jeszcze niewypłacane, czyli np. na nowo narodzone dzieci, a od lutego na kolejny okres, rozpoczynający się od czerwca 2022 r. Natomiast gminy jeszcze do końca maja 2022 r. będą kontynuowały wypłaty przyznanych już świadczeń.

Dla rodzin wnioskujących o świadczenie 500 plus ZUS przygotował specjalny kreator na PUE ZUS, który pomoże krok po kroku wypełnić wniosek. Klienci mogą również liczyć na pomoc pracowników ZUS, którzy pomogą założyć konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i złożyć internetowo wniosek o 500 plus.

(red)

„Jeśli chcesz zejść daleko, musisz mieć poukładane w głowie”

PIŁKA NOŻNA ▶ Karolina Gec to zawodniczka, która może być wzorem dla wszystkich adeptów piłki nożnej z regionu, którym marzy się duża kariera

Trenerów śledzących jej rozwój wcale to jednak nie zdziwiło. Listopadowe osiągnięcie poprzedziło bowiem kilka lat podążania ścieżką, którą PZPN stawia za wzór. Talent poparty mentalnością sportowca. Głowa pełna celów. Pozytywne nastawienie do życia. Poznajcie Karolinę i jej drogę do reprezentacji Polski

Pierwsze treningi pod okiem trenera krakowskiej Bronowianki, Andrzeja Żądło, odbywała z dużo starszymi dziewczętami, głównie z rocznika 98. Sama urodziła się w 2004. Dla siedmioletki to przepaść, ale wyboru wówczas nie było. – Trenowałam z drużyną, która zdobyła wicemistrzostwo Polski. Grały w niej m.in. Weronika Wójcik, Dominika Woźniak czy Ola Nieciąg. Obecnie wszystkie jesteśmy w AZS-ie UJ Kraków – rozwija Gec.

Na pewien czas trafiła do drużyny chłopięcej prowadzonej przez trenera Rafała Słotę. Z dziewczętami grywała wtedy gościnnie, m.in. w turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. To wtedy pojawiła się na radarze Polskiego Związku Piłki Nożnej. To wtedy rozpoczęła się jej droga do reprezentacji A. Dzień przed debiutem w reprezentacji Karolinie tradycyjnie towarzyszył uśmiech

– Karolina pojawiła się już na naszej pierwszej Letniej Akademii Młodych Orłów w 2015 roku. Szybko została dostrzeżona przez ówczesną selekcjonerkę kadry do lat 15, Patrycję Jankowską. Po jakimś czasie zaczęła jeździć na zgrupowania ze starszymi koleżankami. W całej reprezentacji były wtedy tylko dwie zawodniczki z rocznika 2004: Nadia Krezyman i właśnie Gec – mówi Paulina Kawalec, wówczas asystentka, dzisiaj selekcjonerka najmłodszej kobiecej reprezentacji.

– Zawsze była bardzo ambitną zawodniczką. Od początku wiedziała, że chce grać w piłkę. Bardzo uzdolniona motorycznie. Szybka, dynamiczna, mobilna. U nas zaczynała na pozycji prawej obrończyni. Raz po raz włączała się do akcji ofensywnych, nie miała problemów z wytrzymałością. Jej technika użytkowa też była na dobrym poziomie. Przyjęcie, dokładne i mocne dośrodkowanie, precyzyjny strzał. To nadal ją charakteryzuje. A przy tym jest odważna w podejmowaniu decyzji – kontynuuje

Kawalec. – Wszyscy zgodnie twierdziliśmy, że przy spełnieniu kilku kluczowych warunków Karolina zajdzie daleko.

Jakie to warunki? Odpowiednie prowadzenie się, dbanie o detale, właściwy dobór klubu, w którym trafi pod skrzydła prawdziwych fachowców. Podsyć ognia, który zapłonął kiedyś w kilkuletniej dziewczynce. Najlepiej mówi o tym zresztą sama. – Jeśli chcesz zejść daleko, to musisz mieć poukładane w głowie. Bez tego nie będziesz w stanie pokazać pełni swoich umiejętności. Moja pewność siebie, generalnie podejście do życia i obowiązków, miały bardzo duże znaczenie – mówi Karolina Gec.

Gec to pierwsza zawodniczka z rocznika 2004 i pierwsza uczestniczka zgrupowań AMO, która zadebiutowała w seniorskiej kadrze. Kilkadziesiąt minut po niej tego zaszczytu dostąpiła również o rok starsza Natalia Wróbel – koleżanka z klubu, a wcześniej z młodzieżowych reprezentacji, kadry wojewódzkiej oraz akcji selekcyjnych Polskiego Związku Piłki Nożnej. Pierwszy raz Karolina i Natalia zagrały za sobą, gdy miały kolejno 9 i 10 lat. I od razu wygrały turniej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”.

To był rok 2013 i ostatni finał rozgrywany poza Warszawą – w Gdyni. Rok później Gec, która wciąż mieściła się w kategorii U-10, powtórzyła to osiągnięcie, stając się jedną z nielicznych uczestniczek turnieju, które wygrywały go dwukrotnie i to z rzędu. W historii rozgrywek zapisała się z jeszcze jednego powodu. Zaszczytu gry na murawie PGE Narodowego nie dostąpiło przed nią, jej koleżankami z zespołu i finałowymi rywalkami, żadne dziecko. W ramach nagrody za zwycięstwa w turnieju Karolina miała okazję zobaczyć z trybun mecze reprezentacji Polski z Anglią (2013) i Niemcami (2014).

Umiejscowmy to sobie na osi czasu, żeby każdy dobrze zrozumiał, o jak krótkim odstępie między finałem tego dziecięcego turnieju, a debiutem w kadrze mówimy. Otóż pięć miesięcy po Karolinie i jej koleżankach, na ten sam stadion wyszły męskie reprezentacje Polski i Niemiec. Doskonale wiecie, o którym meczu mowa. Narodziny kapeli Adama Nawałki. Gole Milika i Mili. Pierwsze, jedyne jak dotąd

zwycięstwo nad naszymi zachodnimi sąsiadami. Początek drogi do ćwierćfinału mistrzostw Europy.

Wystarczyło siedem i pół roku, dokładnie 2764 dni, by z gola dla dorosłej reprezentacji cieszyła się również i ona. Podczas XIV edycji turnieju Karolina otrzymała wyróżnienie z rąk ówczesnego selekcjonera męskiej reprezentacji – Adama Nawałki.

Wróćmy jeszcze na moment do wątku znajomości Karoliny z Natalią. Utalentowane, pochodzące z jednego regionu piłkarki. Ambitne. Obie od zawsze dążyły, i wciąż to robią, aby być tą najlepszą. Zasadnym wydaje się więc pytanie o ich pozaboiskową relację. – To koleżanki. Ich rywalizacja na boisku zawsze była bardzo zdrowa, po treningach też się dogadywały. To zresztą reguła w tych najmłodszych reprezentacjach. Tutaj nigdy nikt sobie źle nie życzył. Dziewczyny zawsze się podbudowywały, pozytywnie nakręcały – rozwiewa wątpliwości Paulina Kawalec.

– Moja znajomość z Natalią zaczęła się podczas turnieju, gdy byliśmy dziećmi. Od tamtego momentu nasze ścieżki stale się łączą. Czerpiemy przyjemność ze wspólnej gry – dodaje sama Karolina.

„Nasze ścieżki stale się łączą”. „Łączą”, nie „przecinają”. To jedno słowo robi tutaj olbrzymią różnicę, stanowiąc potwierdzenie, że Gec i Wróbel, mimo okoliczności, w których łatwo byłoby je sobie przeciwstawiać i stale porównywać, lubią się i wręcz sobie pomagają.

Piłkarskie życie Karoliny wygląda jak bajka. Ale w tej bajce nie brakowało trudnych chwil. Ta najtrudniejsza nastąpiła w czerwcu 2019 roku podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Nieco ponad miesiąc przed piętnastymi urodzinami Gec zerwała więzadła krzyżowe w kolanie. Ale nigdy, nawet wtedy, przez myśl jej nie przeszło, że mogłaby skończyć z futbolem. W relatywnie szybkim powrocie do zdrowia pomogło jej pozytywne nastawienie. Trzeba bowiem wiedzieć, że 17-latką jest osobą bardzo pogodną. Bez przerwy się uśmiecha, z optymizmem patrzy na świat.

– Kiedy tylko dowiedziałam się o jej kontuzji, od razu się z nią skontaktowałam. Powiedziała mi wtedy, że jest już po pierwszej wizycie u lekarza, operacja została

dokładnie zaplanowana i że trzeba ją przeprowadzić jak najszybciej, żeby wrócić do treningów. Nawet na chwilę nie dopuściła do siebie czarnych myśli – potwierdza Kawalec.

Takie pozytywne nastawienie to również ważna część rozwoju, pchająca do realizacji założonych celów. Jeden z nich Karolina osiągnęła ponad miesiąc temu. – Oczywiście marzyłam o tym, żeby zadebiutować w reprezentacji Polski jak najszybciej, ale nie sądziłam, że uda się to aż tak wcześnie. Gdyby trzy lata temu ktoś mi o tym powiedział, nie uwierzyłabym w to – mówi piłkarka.

Udało się 25 listopada w wyjazdowym spotkaniu eliminacji mistrzostw świata przeciwko Kosowu. Decyzja Niny Patalon o wystawieniu Gec w pierwszym składzie mogła być dla kibiców niespodzianką. To był ważny mecz na trudnym terenie. Dodatkowo rozpoczął się dla biało-czerwonych najgorzej jak tylko mógł, bo od starty bramki. A mimo to Gec obroniła decyzję selekcjonerki. Szybko strzeliła wyrównującego gola, zachowując się w polu karnym jak rasowa napastniczka. Najpierw przytomnie zniknęła z pola widzenia kryjącej ją Kosowianki, by w odpowiednim momencie przyspieszyć, wbiec przed nią i dostawić nogę do futbolówki dośrodkowanej z prawej strony.

Numer 9 na koszulce. Ciężki, bo zwykle nosi go kontuzjowana obecnie, niekwestionowana gwiazda drużyny – Ewa Pajor. Dodatkowo pozycja, na której Karolina co prawda prezentuje się dobrze, ale w rzeczywistości woli grać nieco głębiej, jako dziesiątka lub nawet ósemka. To zresztą było w starciu z Kosowem widać. Gec często obniżała swoją pozycję i uczestniczyła w kreowaniu ataków, a nie wyłączanie w ich finalizowaniu.

Przypisanie Karoliny do jednej pozycji na boisku to skomplikowany temat. Wszystko dlatego, że właściwie gdzie by jej nie próbowano, gra dobrze. Na akcjach AMO zaczynała jako prawa obrończyni. Później grała wyżej, ale wciąż bliżej linii bocznej boiska. Wreszcie została przesunięta do środka. – Nigdy nie byłam przypisana do jednej pozycji. Dzięki temu nie mam problemu z zaadaptowaniem się do danego ustawienia. Jednak naj-

bliższy mi jest środek boiska. Lubię mieć piłkę przy nodze. Tam się czuję najlepiej – tłumaczy Gec.

Nina Patalon prowadzi reprezentację od marca. Jej dotychczasowa kadencja charakteryzuje się m.in. odmłodzeniem kadry. Powołania regularnie otrzymuje grupa zawodniczek z rocznika 2002. Średnią wieku jeszcze bardziej obniżyły w listopadzie Gec, Wróbel i Aleksandra Dudziak (ur. w 2003) ze Śląska Wrocław. Wejście do szatni ułatwiło Karolinie kilka czynników. Po pierwsze – wspomniana obecność Natalii oraz innych zawodniczek AZS-u UJ Kraków (Karoliny Klabis i Anny Zapały). Po drugie – znajomość z niektórymi kadrowiczkami wyniesiona ze spotkań Ekstraligi. Po trzecie – znajomość z selekcjonerką, w treningach której Gec uczestniczyła podczas zgrupowań AMO i Talent Pro. Po czwarte – pewność siebie i swoich umiejętności. To zawsze cechowało Karolinę, a starsze zawodniczki bez wątplenia to dostrzegają i potrafią docenić.

– Od pierwszego dnia zgrupowania czułam się jak w jednej wielkiej rodzinie. Atmosfera była wspaniała, nie dało się odczuć żadnych różnic z powodu wieku. Byłam traktowana jak pełnoprawna reprezentantka. To jeszcze bardziej przyspieszyło wkomponowanie się w zespół – wspomina Karolina Gec.

Gec ma potencjał i cechy predysponujące ją do bycia liderką. Nie tylko na boisku, ale i poza nim. – Zawsze była przywódcą. Jak trzeba było wysłać najmłodszych po sprzęt, to Karolina delegowała zadania. Na te starsze koleżanki także. Po jednym z meczów reprezentacji U-15 – tej, w której Gec grała ze starszym rocznikiem – zarządziła: „ty i ty – zbierzcie sprzęt!”. Na kontrargument, że to ona jest młodszą, odpowiedziała, że akurat rozegrała pełny mecz. Żeby było jasne: to w żaden sposób nie było z jej strony nieuprzejme. Od niej po prostu biła pewność siebie – opowiada Kawalec.

Dokąd ta pewność zaprowadzi Karolinę? Do sukcesu z reprezentacją? A może do zagranicznego transferu i wymarzonego triumfu w Lidze Mistrzyń? Znając jej podejście, nie można tego wykluczyć.

Spotkanie z mistrzyniami

KOLARSTWO ▶ Tuż przed Bożym Narodzeniem odbyło się, podsumowujące kolarski rok, spotkanie ze znakomitymi młodymi zawodniczkami, mieszkankami gminy Brzuze: Natalią Głowacką oraz Julią Zdunek



W spotkaniu uczestniczyli również rodzice sportmenek, Sylwia i Paweł Głowaccy oraz Anna i Rafał Zdunkowie, trener Wiesław Młodziankiewicz, trener i opiekun szkoły kolarskiej w Brzuzem Michał Czachorski, prezes GKS „Pojezierze Brzu-

ze” Karol Górski, dziennikarz sportowy Adam Chrzanowski oraz pracownicy samorządu. Wójt Jan Koprowski przekazał w imieniu samorządu gminy wyrazy uznania i życzenia dalszych sukcesów zawodniczkom, rodzicom i trenerowi Wiesławo-

wi Młodziankiewiczowi. Wyraził nadzieję, że w ślady mistrzyń pójść będą następni uczestnicy zajęć szkoły kolarskiej.

Utalentowane zawodniczki ALKS „STAL” Grudziądz zakończyły tegoroczny sezon kolarski ze świetnymi wynikami. Natalia jest obecnie uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Żyrardowie i trenuje na torze kolarskim w Pruszkowie. W 2021 roku zdobyła w konkursach torowych cztery tytuły mistrzyni Polski i jedno wicemistrzostwo. Julia jest uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Toruniu i wywalczyła trzecie miejsce w Mistrzostwach Szkółek Kolarskich oraz dwa wicemistrzostwa w jeździe drużynowej na torze oraz szosie. Gratulujemy i życzymy powodzenia w nauce oraz kolarskich zmaganiach!

(red),
fot. UG Brzuze



Piłka nożna

Ambitne plany Moszczyńskiego

Czołowy piłkarz Lecha Rypin lubi stawiać sobie poprzeczkę coraz wyżej i wyżej. Spoczywanie na laurach nie jest w jego stylu.

35-letni Szymon Moszczyński zakwalifikował się na kurs trenerski organizowany przez Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej. Kwalifikacje trenera UEFA A to kolejny, trzeci stopień na drodze podnoszenia kwalifikacji zgodnie z wytycznymi UEFA.

Zasób wiedzy i kompetencje trenera UEFA A określają zakres jego aktywności do pracy z zespołami młodzieżowymi, seniorskimi najwyższych klas amatorskich, niższych zawodowych oraz przygotowują do pełnienia funkcji asystenta pierwszego trenera w najwyższych

ligach zawodowych.

Szymon Moszczyński w sezonie 2020/21 z powodzeniem prowadził zespół seniorów Lecha Rypin. Obecnie jest drugim trenerem i asystentem Sławomira Suchomskiego.

Tekst i fot. (AdWo)

Piłka nożna

Zagrali w Nowy Rok

Zgodnie z tradycją, 1 stycznia o godzinie 12.00 na sztucznym boisku przy ul. Sportowej w Rypinie mecz rozegrali byli i aktualni zawodnicy Lecha Rypin.

Pierwszą bramkę w 2022 roku zdobył były zawodnik i trener Lecha Rypin Maciej Grzybowski. Ostatecznie seniorzy pokonali byłych zawodników 9:7. Mecz to-

czył się w miłej, wesołej atmosferze. Grano 2 razy 25 minut. Po meczu zawodnicy spotkali się na wspólnym poczęstunku.

(ak), fot. Lech Rypin

